

Sygn. akt I C 1085/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Elżbieta Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2017 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o odszkodowanie

orzeka

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 1510 zł (jeden tysiąc pięćset dziesięć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 października 2016 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie oddala powództwo;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 1900,87 zł (jeden tysiąc dziewięćset złotych osiemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 1085/16**

## UZASADNIENIE

Powód T. B., reprezentowany przez adwokata T. Ś., pozwem złożonym w dniu 24 października 2016 r. (data stempla pocztowego), wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 1510 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2016 r. do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu, zgodnie z normami przepisanyymi, w tym kosztami zastępstwa procesowego i opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że w wyniku kolizji z dnia 18 lutego 2016 r. został uszkodzony pojazd marki M. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność Z. T.. Pozwany jako ubezpieczyciel w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, uznał swoje roszczenie wypłacając z tego tytułu Z. T. kwotę 1285,13 zł. W dniu 28 czerwca 2016 r. T. B. zawarł ze Z. T. umowę przelewu wierzytelności dochodzenia należności z tytułu szkody rzeczowej w pojeździe marki M. o numerze rejestracyjnym (...). Na mocy tej umowy Z. T. przeniósł na powoda wszelkie prawa związane z dochodzeniem należności z tytułu powyższej szkody, jednakże z wyłączeniem wypłaconej dotychczas kwoty 1285,13 zł. Niniejszym pozwem powód dochodzi należności z tytułu naprawienia szkody w pełnej wysokości żądając dopłaty 1510 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W., reprezentowany przez radcę prawnego W. R., wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionował, że dnia 18 lutego 2016 r. doszło do uszkodzenia pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), za którą to szkodę ponosi odpowiedzialność sprawca, ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Zainicjowane w przedmiotowej sprawie postępowanie likwidacyjne doprowadziło do ustalenia, że adekwatną łączną kwotą odszkodowania jest suma 1285,13 zł, która została wypłacona w dniu 10 marca 2016 r. Dochodzenie dalszego odszkodowania jest nieuzasadnione, gdyż pojazd uszkodzowanego nie był nowym oraz miał duży przebieg eksploatacyjny (odpowiedź na pozew k. 15-16 akt).

**Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Z. T. był właścicielem samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 1996 (dowód: kserokopia dowodu rejestracyjnego w aktach szkody).

W dniu 18 lutego 2016 r. w G. na ul (...) doszło do kolizji z pojazdem D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) prowadzonym przez A. C.. Sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem D. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który był ubezpieczony w zakresie ubezpieczenia OC w (...) S.A. w W. (dowód: oświadczenie sprawy w aktach szkody).

W dniu 18 lutego 2016 r., podczas wyjeżdżania z miejsca parkingowego pojazdem D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) doszło do uszkodzenia stojącego obok pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...). W samochodzie marki M. o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony prawy błotnik, przedni zderzak, spryskiwacz do lamp. Szkodę pozwanemu w ramach ubezpieczenia OC sprawcy zgłosił użytkujący samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...) - D. T.. Pozwany co do zasady przyjął odpowiedzialność za szkodę i w dniu 10 marca 2016 r. przyznał Z. T. kwotę 1285,13 zł. (dowód: akta ubezpieczyciela).

W dniu 28 czerwca 2016 r. Z. T. sprzedał T. B. wierzytelność z tytułu należności przysługującej mu od sprawcy szkody powstałej w wyniku zdarzenia zaistniałego w dniu 18 lutego 2016 r. jednakże z wyłączeniem wypłaconej dotychczas kwoty 1285,13 zł (dowód: umowa cesji k. 6-7 akt).

Powód sporządził kosztorys, w którym ustalił wartość pojazdu na 5900 zł, a koszt naprawy na 5015,33 zł (dowód: kosztorys k. 8-12 akt).

Powód nie wezwał pozwanego do wypłacenia odszkodowania w pełnej wysokości, od razu złożył pozew do Sądu, w którym wnosił o zasądzenie z tego tytułu kwoty 1510 zł (bezsprne).

Koszt naprawy pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) powstałych w wyniku kolizji w dniu 18 lutego 2016 r. wynoszą 4953,23 zł brutto i jest to koszt ekonomicznie uzasadniony. (dowód: opinia biegłego mgr inż. L. K. wraz z załącznikami w tym kalkulacją naprawy k. 39-49 akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty dołączone do akt ubezpieczyciela oraz niniejszej sprawy, a w szczególności: odpisu KRS k. 18-21 akt, umowę przelewu wierzytelności k. 6-7 akt, prywatną ekspertyzę k. 8-12 akt oraz opinii biegłego mgr inż. L. K. wraz z załącznikami w tym kalkulacją naprawy k. 39-49 akt.

Sąd uwzględnił dołączone do akt dokumenty, ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budzi wątpliwości. Przedłożone dokumenty rzeczywiście były sporządzone, a w ich treść nie ingerowano, nie były przerabiane.

W niniejszej sprawie powołano biegłego sądowego mgr inż. L. K.. Biegły przed sporządzeniem opinii dokonał analizy zebranego materiału dowodowego – kalkulacji szkody dokonanej przez pozwanego (...) Zakład (...) w W., prywatnej kalkulacji szkody dokonanej na zlecenie powoda. Opinie: prywatna złożona przez powoda oraz kalkulacja pozwanego były odmienne od oceny sporządzonej przez biegłego sądowego L. K.. Pozwany ustalając odszkodowanie

pomniejszył należność o 30% ze względu na występujące ognisko korozji. Jednakże zdjęcia pojazdu w aktach szkody nie przedstawiają widocznej korozji. Natomiast powód w swojej prywatnej opinii rozszerzył zakres uszkodzeń samochodu o wsporniki lewy i prawy zderzaka przedniego, a uszkodzenia te nie zostały w żaden sposób udowodnione.

Biegły L. K. wydał opinię opierając się na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, pomijając okoliczności, na które powoływały się strony, a których istnienie nie zostało wykazane. Zdaniem Sądu opinię biegły L. K. sporządził w sposób logiczny, jasny, rzeczowy i merytorycznie poprawny. Również podkreślić należy, że żadna ze stron nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń do opinii i nie wносиła o jej uzupełnienie. Zatem opinia biegłego sądowego mgr. inż. L. K. zasługiwała na walor wiarygodności, gdyż biegły swoje wnioski uzasadnił precyzyjnie i przekonująco. W związku z powyższym Sąd podczas ustalania wysokości odszkodowania brał pod uwagę opinię sądową biegłego L. K.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powód wykazał w toku procesu, że nabył wierzytelność od poszkodowanego Z. T. na podstawie umowy przelewu.

Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W myśl art. 511 k.c. jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Norma zawarta w art. 511 k.c. nie wymaga zawarcia umowy przelewu w formie pisemnej, a jedynie tego, aby istniało pismo, które potwierdza dokonanie przelewu wierzytelności. Sąd w niniejszym składzie podzieliła w całości rozważania Sądu Apelacyjnego w Katowicach zawarte w wyroku z 8 marca 2005 r., sygn. akt I ACa 1516/04, opublik. OSA 2005/12/44, który podkreślił: "Ustawodawca w art. 511 k.c. mówi o "stwierdzeniu" przelewu wierzytelności pismem, a nie o zawarciu przelewu w formie pisemnej. Czym innym jest dokonanie czynności prawnej w formie pisemnej, a czym innym "stwierdzenie" pismem, iż określona czynność została dokonana. "Stwierdzenie pismem" nie odnosi się bowiem do formy czynności prawnej, a jedynie do istnienia pisma stwierdzającego, że umowa przelewu została przez strony zawarta.". Dalej Sąd ten zasadnie podkreśla: "W sytuacji gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia i że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie - zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron umowy różnią się."

Na skutek przelewu wierzytelności doszło do zmiany strony stosunku zobowiązaniowego po stronie wierzyciela, a zatem powód jest legitymowany czynnie do występowania w niniejszym procesie. Znajdujące się w aktach sprawy dokumenty potwierdzają w myśl art. 511 k.c., że do zawarcia umowy doszło. Nadto zostało przedłożone przez powoda wezwanie, którym zawiadomił on pozwanego o zawarciu umowy cesji z wierzycielem. W myśl art. 515 k.c. jeżeli dłużnik, który otrzymał o przelewie pisemne zawiadomienie pochodzące od zbywcy, spełnił świadczenie do rąk nabywcy wierzytelności, zbywca może powołać się wobec dłużnika na nieważność przelewu albo na zarzuty wynikające z jego podstawy prawnej tylko wtedy, gdy w chwili spełnienia świadczenia były one dłużnikowi wiadome. Przepis ten stosuje się odpowiednio do innych czynności prawnych dokonanych między dłużnikiem a nabywcą wierzytelności.

Zgodnie z art. 805 § 1 kodeksu cywilnego przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

W niniejszej sprawie nie było przedmiotem sporu, że doszło do zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, skutkującego obowiązkiem wypłaty przez pozwanego odszkodowania, natomiast sporna była jego wysokość.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00 Sąd Najwyższy podkreślił, że wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody; odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest utrwalone stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych

w kodeksie cywilnym (np. uchwały z dnia 18 marca 1994 r., sygn. akt III CZP 25/94 i z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01 oraz wyrok z dnia 11 czerwca 2003 r., sygn. akt V CKN 308/01.). W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej, do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania. Podobne stanowisko wyrażane jest w doktrynie, w której również podkreśla się, że pojęciowa identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym i prawie cywilnym powoduje, iż przy ustalaniu szkody przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej można kierować się ogólnymi zasadami przyznawania odszkodowania. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie definiuje się niejednolicie. Odosobnione jest stanowisko, że szkodą jest tylko zmniejszenie majątku, które nastąpiło wbrew woli poszkodowanego, a więc, że wydatki, do których poniesienia nie został „zmuszony” poszkodowany, nie są objęte pojęciem szkody. Przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Pojęcie szkody było też przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego m.in. w uzasadnieniach wyroku z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00 oraz uchwały z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01. Sąd Najwyższy - odwołując się do przeważającego stanowiska wyrażanego w doktrynie - stwierdził, że szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów. Sąd Najwyższy podkreślił, że w takim rozumieniu szkodę ujmuje przepis art. 361 § 1 k.c. Artykuł 361 k.c. wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowawczego. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00, stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Samo określenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze wysokości odszkodowania. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto muszą być uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej w prawie ubezpieczeniowym. Stanowisku temu dał wyraz Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 18 marca 1994 r., sygn. akt III CZP 25/94, w wyroku z dnia 11 czerwca 2001 r., sygn. akt V CKN 266/00 oraz w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01. W uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że nie można z góry wykluczyć, że zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje jednak wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli wymianie podlegały części już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie, a jednocześnie stanowiące znaczną część wartości całego pojazdu, to może się okazać, że w konkretnym przypadku wartość pojazdu po naprawie wzrośnie. Ciężar dowodu w tym zakresie powinien obciążać jednak zakład ubezpieczeń. Skoro bowiem, z reguły wymiana części starych na nowe nie prowadzi do wzrostu wartości samochodu, to tylko wykazanie przez zobowiązanego do ustalenia i wypłaty odszkodowania, że w konkretnym wypadku jest inaczej pozwala na zmniejszenie odszkodowania. Także względy celowościowe przemawiają za tym, aby ciężarem dowodu w tym zakresie obciążyć ubezpieczyciela, a nie poszkodowanego. Poszkodowany ma bowiem prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. Nie jest on zazwyczaj specjalistą w zakresie cen części i samochodu jako całości, gdyż nie prowadzi analiz z tym związanych, których na co dzień dokonuje ubezpieczyciel. To również zakład ubezpieczeń przedstawiając dowód na to, że w konkretnym wypadku, wartość pojazdu jako całości wzrosła po

naprawie osiąga z tego skutki prawne, gdyż może zmniejszyć sumę ubezpieczeniową, którą zobowiązany jest wypłacić. Zwiększenie wartości pojazdu jako całości, które nastąpiło w czasie przywracania go do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, może być także następstwem okoliczności, za które osoba odpowiedzialna za szkodę nie ponosi odpowiedzialności. Jeżeli w czasie naprawy okazało się, że względy techniczne lub estetyczne przemawiają, aby dokonać także napraw, które dotyczą części nieuszkodzonych lub polegają na ulepszeniu dotychczasowego stanu pojazdu, to koszty z tym związane powinny obciążać posiadacza pojazdu. Dokonanie takiej naprawy, wymaga jego zgody, gdyż naprawienie szkody następuje wówczas w ramach odrębnej umowy pomiędzy poszkodowanym a tym, kto dokonuje naprawy.

Ustalenie zakresu kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, wymagało wiadomości specjalnych i powołania dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 278 k.p.c.).

Z opinii biegłego sądowego L. K. wynika, że koszt naprawy ekonomicznie uzasadniony pojazdu Z. T. marki M. o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 1996 r. wynosi 4953,23 zł brutto. Pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił Z. T. w dniu 10 marca 2016 r. – jego zdaniem bezsporną część odszkodowania - w wysokości 1285,13 zł. Tym samym do wyrównania szkody w pełnej wysokości pozwany powinien dopłacić kwotę 3668,10 zł ( (...),23- (...),13). Ponieważ powód wniosł o zasądzenie kwoty 1510 zł tytułem dopłaty do pełnego odszkodowania, to jako suma niższa od faktycznej szkody, żądanie jest uzasadnione i Sąd kwotę 1510 zł zasądził zgodnie z treścią pozwu.

Ponadto powód żądał zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od 24 lutego 2016 r. do dnia zapłaty

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od tej kwoty, to stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Zdaniem Sądu roszczenie odnośnie odsetek od wskazanego w pozwie terminu, w formie żądanej przez powoda, jest niezasadne.

W przypadku umów ubezpieczenia, termin spełnienia świadczenia jest uregulowany w art. 817 § 1 k.c. Wyjątek od tej reguły określa art. 817 § 2 k.c. stanowiąc, że jedynie, gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Uzupełnieniem regulacji kodeksowej jest art. 14 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który reguluje termin spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela i zgodnie z powołanym przepisem zasadą jest, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. R. legis art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania tylko w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c., art. 16 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu narzuca go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. W takiej sytuacji odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego.

W niniejszej sprawie ubezpieczyciel wypłacił niesporną część odszkodowania w terminie wskazanym w tym przepisie. Natomiast odsetki od spornej kwoty mogą być liczone dopiero od dnia wezwania pozwanego do zapłaty roszczenia. Ponieważ powód nie wykazał, że wezwał pozwanego to odsetki mogą być naliczane dopiero od chwili wytoczenia procesu.

Roszczenie o odsetki powstaje od chwili opóźnienia i dotyczy okresu aż do momentu, gdy dłużnik spełni świadczenie pieniężne (T. Dybowski, A. Pyrzyńska (w:) System..., s. 258; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 862). Odsetki przysługują więc zgodnie z art. 481 § 1 k.c. za czas opóźnienia. Dlatego stają się wymagalne począwszy od bezskutecznego upływu terminu spełnienia świadczenia głównego, czyli z upływem pierwszego dnia od wymagalności roszczenia głównego, aż do dnia jego zapłaty (T. Dybowski, A. Pyrzyńska (w:) System..., s. 258; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 79; W. Popiołek (w:) Kodeks..., s. 67, 69; A. Rembieliński (w:) Kodeks..., s. 475). Natomiast art. 360 k.c. nie odnosi się do odsetek za opóźnienie (T. Dybowski, A. Pyrzyńska (w:) System..., s. 258; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 862; tenże, Kilka uwag..., s. 586). Termin spełnienia świadczenia głównego określany jest zgodnie z art. 455 k.c. Dłużnik opóźnia się więc z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Świadczenie główne staje się więc wymagalne z chwilą upływu terminu lub niezwłocznie po wezwaniu ze strony wierzyciela. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że przy braku oznaczenia terminu świadczenia, art. 481 k.c. wiąże powstanie stanu opóźnienia z wezwaniem do zapłaty (art. 455 k.c.) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2000 r., sygn. akt III CKN 638/98. Z kolei odsetki za opóźnienie należy liczyć niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, chyba że termin świadczenia został oznaczony lub wynika z właściwości zobowiązania (art. 481 § 1 i art. 455 k.c.) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 1989 r., sygn. akt I CR 14/89.

W związku z powyższym Sąd w pkt I wyroku zasądził kwotę 1510 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2016 r., zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie drugim wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., ze względu na wygraną powoda w całości, obciążając kosztami procesu pozwanego.

Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawienia strony.

Strona powodowa poniosła następujące niezbędne koszty procesu: 76 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1500,00 zł, którego kwota została ustalona zgodnie z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800), 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej oraz kwota zaliczki na poczet opinii biegłego mgr. inż. L. K. w wysokości 307,87 zł. Łącznie powód poniósł więc koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony w wysokości 1900,87 zł. Pozwany poniósł następujące koszty: 17 zł opłaty skarbowej, 1500 zł kosztów zastępstwa adwokackiego ustalone na podstawie §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804) i kwota zaliczki na poczet opinii biegłego mgr. inż. L. K. w wysokości 307,87 zł.

Stosownie do wyników postępowania Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1900,87 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)